



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIECONY SPRAWOM MIĘSICOWYM ORAZ ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEMU.

Wydawca: **Władysław Górecki**, ul. Żelazna 10, Częstochowa. Redakcja i Administracja: **Częstochowa, ul. ALBA Nr. 21 - TELEFON Nr. 21.** Redaktor: **Jan Jędrzejewski**, ul. Żelazna 10, Częstochowa. Drukarnia: **Władysław Górecki**, ul. Żelazna 10, Częstochowa. Cena pojedynczego egzemplarza: **6 groszy.**

Agencja: w Katowicach, Noworodkach, Mysłowicach, Zawonia, Piotrowicach, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza: 6 gr.

Cele wojny.

Biuro Wolffa donosi z Zurichu: Pod tytułem „Droga do pokoju dla Rosji” zamieszcza „Zuercher Pest” poglądy, które, jak mniema, są odbiciem poglądów większości opinii rosyjskiej.

Autor zaznacza, że jednym z ważniejszych celów dla rosyjskiej polityki zagranicznej jest posiadanie wybrzeży morskich, nie zamarzających w ciągu całego roku. W osiągnięciu tego celu Rosja pokłada duże nadzieje, jako rezultat obecnej wojny. Jednakże dotychczasowy przebieg kampanii wojennej, zmniejsza coraz bardziej nadzieje co do jego urzeczywistnienia.

Anglja i Francja nie mogły dopiąć tego, aby podać rękę swojemu rosyjskiemu sprzymierzeńcowi poprzez Dardanele. Otwarcie Dardaneli stanowiłoby akt pojednania między Rosją i Anglią, która pragnęła w ten sposób dać zadośćuczynienie Rosji za swoje stanowisko podczas ostatniej wojny rosyjsko-japońskiej, podczas której popierała zarówno finansowo, jak moralnie Japonję, rezultatem czego było utracenie przez Rosję w Azji Wschodniej niezamarzających portów.

W Rosji wzrasta coraz bardziej liczba tych, którzy wskazują na Persję i Ocean Indyjski jako drogę ekspansji rosyjskiej. Rosja musi dotrzeć do wybrzeży perskich. Nadzieje co do osiągnięcia tej możliwości nie są równomierne z dotychczasowymi krwawymi ofiarami i z temi, które jeszcze oczekują państwa koalicyjne. Żaden prawdziwy patriota rosyjski nie może patrzeć ze spokojem na dalszy rozwój wypadków, nie przytomniąc sobie minimum korzyści, jakie Rosja musi osiągnąć przez przystąpienie do zwóroporozumienia. Gotowość do ofiar narodu rosyjskiego nie może się liczyć nieustannie z tem, koalicja może osiągnąć swoje cele, tylko przez zawarcie wspólnego pokoju.

Jest to tem słuszniejsze, że treść znanego układu londyńskiego co do niemożności zawierania oddzielnego pokoju, nie jest ogólnie wiadoma, a że co jest wiadome, może być dowolako komentowane.

O ile Rosji uda się utrwalić swoje panowanie na wybrzeżu perskim, wówczas według mniemania autora, koniec wojny byłby bardzo przyspieszony.

Urzeczywistnienie tego odwiecznegoążenia Rosji ku morzu, byłoby usunięciem zasadniczego motywu prowadzenia przez Rosję dalszej wojny.

Reforma szkolnictwa.

Wydział oświecenia na dwóch ostatnich posiedzeniach rozważał sprawę szkolnictwa i przyjął następujące zasadnicze punkty:

1. Za podstawę całego systemu szkoły polskiej, zgodnie z projektem, opracowanym przez komisję pedagogiczną przy Stowarzyszeniu nauczycielstwa polskiego, uznać „szkołę po-

wszechną”, jako szkołę początkową ogólnie kształcącą 7-mio letnią (dla dzieci od lat 7-miu do 14), mającą obowiązywać w przyszłości każde dziecko.

2. Dzieci kończące szkołę powszechną będą miały dwie drogi dalszego kształcenia:

a) albo w szkole średniej ogólnokształcącej 4-letniej, która będzie przygotowywała młodzież swą do wyższych uczelni — uniwersytetu i politechniki itp.;

b) albo w szeregu szkół średnich zawodowych 3 lub 4-letnich, np. handlowych, technicznych, rzemieślniczych, seminarjach nauczycielskich itp., które będą przygotowywały do pracy w tym lub innym zawodzie bezpośrednio.

3. Z uwagi jednak, że szkoła powszechna w całej rozciągłości, a szczególnie co do swych klas wyższych może być zrealizowana w kilkoletnim co najwyżej okresie czasu, a szkoła średnia wymaga natychmiastowej reformy—przystąpić do zreorganizowania szkoły średniej od roku przyszłego, uwzględniając w miarę możliwości w jej klasach niższych wymagania klas wyższych szkoły powszechnej tak, by jedne przez drugie mogły być zastąpione w razie potrzeby

4. Uznać za niewłaściwe obecnie istniejące typy szkół ogólnokształcących:

a) realnych 7-klasowych;

b) handlowych 7-mio i 8-klasowych;

c) żeńskich 7-klasowych;

jako z jednej strony przeciętanych jako z jednej strony zbyt sztywnych, a materiałem naukowym zbyt sztywnym, kształcenia średniego, zresztą powstałych w nienormalnych warunkach rozwoju naszego szkolnictwa.

5. Zreformować gimnazjum 8-mio klasowe na szkołę ogólnokształcącą, obowiązującą dla młodzieży męskiej i żeńskiej, o ile chce wstąpić do wyższych uczelni, z zastrzeżeniem uwzględnienia wymagań pici w rozkładzie materiału jak również i metodach pracy.

6. Podzielić gimnazjum 8-klasowe na dwa okresy 4-letnie tak, by:

4 klasy niższe były ogólne (odpowiadające w przyszłości wyższemu klasom szkoły powszechnej),

4 zaś wyższe wprowadziły pewną specjalizację w kierunku historyczno-filozoficznym i matematyczno-przyrodniczym.

7. Przy określaniu zakresu wymaganej minimum wiedzy od szkoły średniej uwzględnić potrzeby i wymagania szkół wyższych.

8. Wobec nienormalnego stosunku pomiędzy czasem przeznaczonym w szkole dzisiejszej na przedmioty humanist. np. 66 proc. z jednej a matematyczno-przyrodnicze (27 proc.) oraz ćwiczenia praktyczne (7 proc.), naukę zręczności, rysunków, gry, śpiew itp. z drugiej strony—dążyć w gimnazjum zreformowanym do utrzymania większej równowagi pomiędzy temi przedmiotami.

Wydział oświecenia, przyjmując powyższe założenia:

1) Polecił sekcji II-jej przystąpić do opracowania programu szkoły po-

wszechnej, biorąc za punkt wyjścia projekt Komisji pedagogicznej St. nr:

2) polecił sekcji III-jej przystąpić do opracowania programu 8-klasowej szkoły średniej ogólnie - kształcącej, zapraszając przedstawicieli Uniwersytetu i Politechniki, w celu unormowania minimum wymagań.

3) Polecił sekcji IV przystąpić do opracowania programów szkół średnich zawodowych, których obecnie jest brak wielki.

4) Upoważnił też sekcje do powoływania osób kompetentnych do współpracy w komisjach, oraz do gromadzenia i rozważania uwag, jakie w prasie mogą się ukazać, lub bezpośrednio do wydziału napływać.

Komunikaty rządowe.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 19 stycznia:

Wschodni plac boju.

Z frontu nie donoszą nic nowego. Flotylla niemieckich statków powietrznych natarła na magazyny i hangary w Tarnopolu.

Zachodni plac boju.

Na frontie Izery mały oddział niemiecki wtargnął do nieprzyjacielskiego okopu i zdobył karabin maszynowy. Wymiana strzałów odbywała się na froncie na zachód od Lille, oraz na południe od Somme. W nocy rzucali lotnicy nieprzyjacielscy bomby na Metz; dotychczas doniesiono tylko o stratach materialnych. Nieprzyjacielski statek powietrzny spadł nad ranem na południowy - zachód od Thiaucourt, z załogi jedna osoba poniosła śmierć.

Balkański teren walk.

Sytuacja niezmienną.

Naczelne dowództwo armji.

Komunikat austriacki.

WIEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 19 stycznia:

Nowa bitwa na granicy Bukowiny.

Rosyjski plac boju.

Dzień wczorajszy upłynął spokojnie. Dzień z wczesnego rana na granicy na wschodzie od Czerniowic, pod Toporowic i Bojanem wynikała nowa bitwa. Nieprzyjacieli skierował liczne kolumny w czterech atakach jeden po drugim przeciwko pojedynczym miejscom, wszędzie jednak przez miejscnych obrońców został odparty. Poza tem żadnych szczególnych wypadków.

Włoski plac boju.

Ataki słabszych nieprzyjacielskich oddziałów pod Luserna i na północ od przyczółka mostowego Tolmein zostały odparte.

Południowo-wschodni plac boju.

Przy zajęciu Virpazaru, jak po fakcie zostało doniesione, wojska nasze zdobyły 20 armat stalowych.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler.

Komunikat rosyjski.

Wielki sztab generalny donosi 18 stycznia:

Front zachodni.

Niemiecy lotnicy przelecieli nad Schlock, Kurtenhofem (nad Dźwiżą o 13 kilometrów na południe od Rygi) i nad Dyneburgiem. Pod Plakaanami o 19 kilometrów na południe od Rygi, pod Kohenhusen (21 kilometrów), na wschód od Friedrichstadtu i pod Ilkustami trwały walki armatnie. Na wieś Ławrenskaja (nad Dźwiżą o 21 wiorst na południe od Lievenhofu) i w okolicy Dubeliszek (22 wiorsty na północ-zachód od Dyneburga) donoszą o pomyslnych działaniach artylerji.

Front kaukaski.

Turcy usiłowali dwukrotnie zająć prawy brzeg Arkhawy, obadwa razy zostali jednak odparci. W walkach 15 b. m. wzięliśmy 167 jeńców i zdobyliśmy turecki skład amunicji na północ-zachód od Chorosanu, zawierający około miliona nabojęw karabinowych i kilka tysięcy armatnich.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 19 stycznia:

Między Oise a Aisne baterje nasze zburzyły nieprzyjacielskie rowy strzeleckie pod Moulin-sous-Touvent. W Szampanji i w Woewvre artylerja nasza skierowała swój ogień przeciwko różnym punktom frontu nieprzyjacielskiego.

W Wogezech pod Metzeral poiski naszych dział uszkodziły ciężko jedną z baterji nieprzyjacielskich.

Z innych frontów niema nic do nadmienia.

Komunikat belgijski.

Główna kwatery donosi dnia 19-go stycznia:

Działalność artylerji naszej była przez cały dzień dzisiejszy nader ograniczona. Ostrzelaliśmy tylko miejscowość Dixmuiden.

Podanie Czarnogóra.

„Neue Freie Press” podaje niekóre autentyczne szczegóły, dotyczące rokowań pokojowych pomiędzy Austrią a Czarnogórą. Wszyscy zdolni do noszenia broni Czarnogórej mają w osobnych oddziałach według kompanji, bataljonów i pułków kolejno składać broń. Po skutecznieniu tego zostanie przeprowadzona kontrola całego Czarnogóra, przyczem cały kraj podzielony zostanie na osobne strefy, które będą przeszukane dokładnie. Ludność męska aż do wieku starszego będzie ulokowana w osobno wyznaczonych na to obwodach. Kobiety, które, jak się okazuje, brały również czynny udział w walkach, pozostaną w miejscowościach, w których znajdują się. Wszystkie miasta i miejscowości czarnogórskie zostaną wydane w ręce zwycięscoy. Po obsadzeniu kraju i zajęciu dróg, oraz linii kolejowej zostanie operujące wojsko austriackie służące i przetransportowane do innych punktów operacji wojennej.

Warunki kapitulacji.

Biuro Reutersa donosi o warunkach poddania się Czarnogórze według gazety „Tag“, co następuje:

Czarnogórze ustępuje górę Łowczan, wzamian za co dostaje w swe władanie jeden z portów nad morzem Adriatykiem. (Czarnogórze posiadało dotychczas jedyny port Antivari).

Odwolanie posłów.

Według „National Zeitung“ posłowie Francji, Anglii i Włoch przy dworze Czarnogórskim zostali wskutek poddania się stolicy i państwa przez swe rządy odwołani.

Proklamacja króla Nikity.

Król czarnogórski Nikita ogłosił do swego ludu proklamację, w której oświadcza, że państwo jego miało do wyboru poddanie się lub upadek.

Król rumuński do armii.

Król rumuński wydał rozkaz dzienny do armii, w którym wyraża jej wdzięczność za wypełnianie obowiązków w ubiegłym roku. W rozkazie powiedziano:

Rok ten wymagał od was szczególnie natężonej działalności, której celem było osiągnięcie zupełnej gotowości bojowej. Z zupełnym oddaniem podporządkowaliście się ogólnym interesom. To było waszą stawą w przeszłości i będzie dumą w przyszłości. Nasz wzrok skierowany jest na was z ufnością i miłością.

Nadzwyczajna narada.

Wskutek wiadomości o poddaniu się Czarnogórze na środek zwołano do Londynu nadzwyczajną naradę ministrów wojny i spraw zagranicznych państw koalicyjnych.

W Carskim Siole odbyła się nadzwyczajna narada pod przewodnictwem cesarza Mikołaja II, w której przyjęli udział ministrowie: Goremykin, Chwostow, Poliwanow i minister marynarki.

Protest rumuński.

Według wiadomości otrzymanych z Bukaresztu rząd rumuński wystąpił do rządu rosyjskiego za pośrednictwem poselstwa rumuńskiego protest piśmienny przeciwko naruszeniu neutralności Rumunii przez rosyjskie okrety wojenne.

Dwa rosyjskie okręty ścigały, kilka rumuńskich transportowców, dośięgli ich i jeden z nich zatopili podczas gdy pozostali udali się odpłynąć.

Protest rumuński zredagowany w tonie uprzejmym jednak stanowczym, i wskazuje na konsekwencje, jakie może za sobą pociągnąć ten krok. Straże na granicy bułgarskiej otrzymały już wskazówkę, by podobnym atakom skutecznie zapobiegać.

O sprawie polskiej.

W piśmie wydawanem w Berlinie przez p. Wilhelma Feldmana pod tytułem „Polsche Bätter“ zabrał dwa razy głos znany ekonomista p. prof. Gustaw Schmoller. W ostatnim zeszycie powyższego czasopisma w artykule pod tytułem: „Nochmals: Deutsche und Polen“ takie wobec sprawy polskiej zajmuje p. profesor berliński stanowisko: „Jestem istotnie tego mniemania — pisze on — że, jeżeli Polacy wskutek zwycięstw niemieckich chcą dojść do państwa narodowego, chociażby ograniczonego. To słuszna jest rzeczą, że się żąda także od nich ofiary. A zdaniem mojem ofiara ta musi polegać na zupełnym zrzeczeniu się narodowo polskich usiłowań na niemieckim gruncie. Te usiłowania zasadzają się przedewszystkiem na propagandzie polskiej prasy, na istnieniu osobnej polskiej frakcji w niemieckich parlamentach i w ludzie, na osobnych polskich stowarzyszeniach z idealnymi celami i na odrębnej polskiej organizacji gospodarczej, mianowicie na specyficznym polskich spółkach. To wszystko miałem na oku, pisząc (w pierwszym artykule)

o „tradycjach“ i „organizacjach“ i o tem, że w przyszłości Polacy w Pruszech muszą się ograniczyć, aby być Polakami tylko jako ludzie prywatni (nur als Privatleute Polen zu sein). A dalej: „A dla tych pruskich Polaków, u których „rozsałek“ nie zdoła dostatecznie zmienić uczuć, wskazałem możliwość stworzenia sobie nowej egzystencji w nowo utworzonej Polsce.

„Gdyby ich miała być wielka liczba, to będzie można przeprowadzić przesiedlenie w wielkim stylu. Mógłby dostatecznie przecieć przez swe okoliczności wytworzyć wolnej ziemi, na której nowi dobrze odszkodowani koloniści będą się mogli osiedlać jako nowa dla Polski żądana ludność. O ile się to przeprowadzi, to w Pruszech nie będzie już germanizowana polska ludność, tylko ziemia.

Cesarz Wilhelm.

We wtorek w południe spotkali się w Niszu cesarz Wilhelm i król bułgarski Ferdynand. Cesarz Wilhelm wręczył królowi bułgarskiemu buławę marszałkowską. Król bułgarski mianował cesarza szefem 12-go pułku piechoty bułgarskiej. W orszaku cesarskim znajdował się generał Falkenhayn, marszałek polny Mackensen, książę meklenburski Jan Albrecht i t. d. Królowi Ferdynandowi towarzyszyli następcą tronu Borys, książę Cyryl, prezes ministrów Rostawłow i t. d.

Rząd serbski we Francji.

Londyński „Times“ donosi z Paryża, iż rząd serbski wkrótce osiądzie w Aix en Provence.

Przygotowania Grecji.

Do Genewy nadeszły wiadomości z Aten, że rząd grecki postanowił zwołać wkrótce pospolitą ruszenie.

Odezwa cesarska.

„Secolo“ donosi, że cesarz rosyjski wydał do swych wojsk na lądzie i morzu wielką odezwę, nawołując do dalszego poświęcenia, wytrwałości i waleczności celem zapewnienia niezawisłości Rosji i zagwarantowania jej skarbow.

Legiony Gorczyńskiego.

Ponieważ w styczniu przypada rocznica utworzenia „legionów“ Gorczyńskiego przy armii rosyjskiej, podajemy za warszawską „Nową Gazetę“ z artykułu: „Z historii Warszawy w czasie wojny“ niektóre wyjątki:

„Gdy weszła na porządek dzienny sprawa haniebnej pamięci „legionów“ Witolda Gorczyńskiego, rzec można z całą stanowczością, że znakomita większość opinii warszawskiej była przeciwca temu przedsięwzięciu. „Pułkownik“ Gorczyński był wyśmiany wyszydony.

Zebrań organizacyjne „legionów“, odbyte w ratuszu warszawskim składało się z 30 — 40 osób nikomu nieznanym i było widowiskiem zaiste żalosnym. Mysł o utworzeniu „legionów“ przy wojsku rosyjskim tak jednak Gorczyńskiego zapaliła, że działał dalej niezrażony, aż — ku powszechnemu zdumieniu — zdobył sankcję Komitetu Narodowego. W dniu 25 stycznia 1916 r. Wydział wykonawczy tego Komitetu wydał komunikat w sprawie „utworzenia odrębnej formacji wojskowej polskiej w składzie armii rosyjskiej“. W komunikacie zawiadomiono o „postawieniu sformowanego w Puławach zaczątku Legionów Polskich na zasadach organizacji pospolitego ruszenia z włączeniem do armii regularnej i przyjęciem na etat państwowy“. I dalej: „Komitet Narodowy postanowił w całości poprzeć całą siłą organizację Legionów w tej postaci ze względu na jej wagę naszej sprawy, poroczuł się z władzami rosyjskimi w celu utworzenia Komitetu Organizacyjnego Legionów Polskich“. Skład tego Komitetu tworzyli: generał piechoty, Edmund Swidziński, generał major Stepanowski, generał major Piotr Szymanowski, oraz pp. Zygmunt Balicki, Konstanty hr. Broel Plater, Antoni Sadzewicz (redaktor gazety „2 grosze“) i podpułkownik

Witold Gorczyński. Już po sześciu dniach wskutek poufnego rozkazu rosyjskich władz wojkowych Wydział wykonawczy Komitetu Narodowego rozesał zawiadomienie, że „Legiony Polskie tworzą składową część armii rosyjskiej i są zorganizowane na zasadach pospolitego ruszenia, a więc formacji stworzonej na czas wojny i ulegającej po wojnie rozwiązaniu“. Żeby nie było nieporozumienia... Dalsze perypetje tych „legionów“ są znane: zaczęło się od zniesienia komendy polskiej, niewinne ofiary demagogi wcielono do wojska rosyjskiego jako zwykłych ochotników, p. Gorczyński z Komitetu po szeregu wewnętrznych skandalów wystąpił, a skończyło się na tem, że cenzura rosyjska z rozporządzenia sztabu zabroniła pisać o „legionach“ pozwalając jedynie wzmianki o „drużynach ochotniczych“.

Z sejmiku pruskiego.

Środowe posiedzenie trwało ledwie półtorej godziny. Załatwiono kilka mniejszych przedłożeń, między innymi o urządzaniu osad dla inwalidów wojennych w pobliżu miast w Prusach Wschodnich.

Z Polaków zabrał głos Wojciech Korfianty, domagając się, aby przy zastosowaniu tej ustawy nie odgrywały roli względy polityczne, a wobec Polaków postępowano sprawiedliwie.

Następne posiedzenie odbędzie się w końcu przyszłego tygodnia.

Konferencja.

„Corriere della Sera“ donosi z Rzymu: Minister spraw wewnętrznych Sonnino przyjmował posła rosyjskiego a później ministra wojny Zupel'iego, który następnie konferował z prezesem rady ministrów Salandra.



W teatrze Paryskim. Na scenie śpiew: „Śmieję się pajaću.“

Pani (do męża). Czy on dobrze śpiewa? Mąż. Czy ja wiem? Zaczekamy do jutra, zapewne w „Gońcu“ będzie recenzja. Jak ją przeczytam, to ci odpowiem.

Jakiś pan irytuje się w sąsiedniej łozy: Pan (do pani). Dlaczego on to śpiewa?... Ja to już słyszałem zagranicą, w Wiedniu. Pani. Tam musiało być śliczniej? Pan. Ba... miejsce stojące zapłaciłem cztery korony, było za co patrzeć.

Pan Wołowski opowiada o wierności małżeńskie:

Mały Stasio (do mamy). Czy mamusia jest wierna? Mama. Stasio! bądź cicho, bo pójdziesz do domu.

Stasio. A dlaczego mamusia nie wstała, jak ten pan na scenie prosił... aha...

Pani Dzierżanowska szuka lusterkiem flirtującej pary:

Panna Zosia (do towarzysza). Panie Kazimierzu, proszę przejść przedko na drugie krzesło.

Światelko z lusterka pada na siedzącą w łozy pannę Borkowską.

Panna Salecia (do Jojny Firulkesa). Jojne, Jojne, Spiegat hat a flirt gefanden. Jojne. Dus ist kein flirt, dus ist ein Witz, dort sitzt aktorkes, mit a szajgec.

Panna Salecia. A soj...

Na scenie śpiew: „Ta łódź, to miłość“. Podłotek (do mamy) Mamusiu, co ma wspólonego łódź z miłością?

Mama. Siedz cicho! Za dwa lata się dowiesz.

Na scenę wpada p. Orliński, jako Antek z nad Więty:

Głos I (na galerji): Patrzaj, patrzaj, Felka już z ula wypuścili... Głos II. Glupsi! to nie Felka, to pan Orliński.

Mezor.

KRONIKA

KALENDARZYK

Odz 21 w piątek — Agnieszki p. i m.
Jutro 22 w sobotę — Wincentego i Anasza.

Wschód słońca o godzinie 8 m. 1.
Zachód słońca o godzinie 4 m. 21.

Wiadomości historyczne

1633 Hold księcia Brandenburskiego.
1831 Michał Radziwiłł uścylcem dowódcą powstania.

Biblioteka parafialna przy kościele św. Zygmunta otwarta jest w niedzielę od godziny 3 do 4 po południu.

Biblioteka Towarzystwa Sserzenia Wiedzy otwarta jest we wtorki, czwartki i soboty od godz. 5 po południu do godziny 8 wieczorem W niedzielę i święta od 2 do 4 po południu.

Biblioteka Handlowa (Dojazd Nr. 15.) otwarta w poniedziałki i wtorki od godziny 5 do 7 po południu.

Dzielejeza narada.

Przypominamy, że dziś w piątek dn. 21 stycznia o godz. 4 po poł. w lokalu Kasy Pożyczkowej na czas wojny, Aleja II nr 18 odbył się narada Komisji, złożonej z pp. dr. J. Marczewskiego, J. Ficensa, G. Kohna, I. Tomczyka i W. Jabłońskiego w sprawie ułożenia listy kandydatów na opiekunów dzielnicowych na Zawodzie, Kulach i Ostatnim Groszu.

Dzisiejszy wykład dr. W. Biegańskiego.

Dziś w piątek 21 stycznia o godz. 6 wieczorem odbędzie się drugi z kolei (wszystkich 12) wykład dr. Wł. Biegańskiego na Kursach Samokształcenia (ul. Staszycza) z cyklu „Psychologia czynu a etyka“.

Dzisiaj z y „Berek Joselewicz“

Dziś więc wieczorem w teatrze „Corso“ ujrzymy po raz pierwszy w Częstochowie słynną sztukę 5-cio aktową Zenona Parwiego p. t. „Berek Joselewicz“. Prócz ogólnego nagłówka zaciekawiają widza tytuły poszczególnych obrazów, mianowicie:

1—Potyczka. 2—Pod murami Warszawy. 3—W zamku księcia Ponickiego. 4—W obozie. 5—Maciejowice.

Podręcznik prawa.

W najbliższym czasie ukaże się na półkach księgarskich podręcznik dla szkół średnich „Ogólne zasady prawa“ adw. przys. dr. Aleksandra Mogilnickiego, profesora szkoły nauk społecznych i handlowych. Praca p. Mogilnickiego obejmować będzie w ogólnym zarysie całość dziedziny prawa, a więc wypełni poważną w tej mierze lukę dotychczasową.

Ukaże się nakładem księgarni M. Arcta. Brak takiego podręcznika dawał się do tej pory odczuwać zarówno młodzieży szkolnej jak i nauczycielom.

O dzwonki.

W wielu domach brakuje zupełnie u bram dzwonek do stróża, lub też są, lecz nie działają. To też ktoś, potrzebujący gwałtownie stróża, zwraca się do policji, próżno okiem wodzi po murach kamienicy i najczęściej musi odejść z kwitkiem. A wszak rozporządzenie wyraźnie wskazuje na konieczność tych dzwonek, tylko, niestety, wielu do tego się nie stosuje.

Z kuchni nr. 6.

Kuchnia nr. 6 (dla chorych) mieszcząca się przy ul. Starej, wydaje obecnie, przeciętnie biorąc, 100—105 obiadów dziennie.

Deja stróżów.

Od jednego ze stróżów domowych otrzymaliśmy list w sprawie ogólnych narzekani na brak dozoru w domu ze strony stróża, co ułatwia złodziejom dokonywanie tak licznych obecnie kradzieży. Domagacie się wszyscy od stróża — pisze nasz informator — aby wypełniał swoje obowiązki. A nie wiecie ile tych obowiązków ma stróż.

Gospodarz, rządca, administrator, każą sprzątać w swoich mieszkaniach, trzepać dywany i obchodzić na miasto z rozmaitymi posyilkami, lokatorzy ciągle wołają stróża do siebie: a to nie pali się w piecu, zepsuły się drzwi, niedomykają się okna itd. Muś więc stróż ciągle biegać po płacach lub po mieście, jakżeż więc może pilnować mieszkań lokatorów? Mało kto interesuje się z czego stróż

Pola Negri?

jest Warszawską **Astą Nielsen**, która odtworzyła epizod z własnego życia w dramacie p. t. „**Niewolnica Zmysłów**” Obraz ten dał jej sławę, majątek i nazwę polskiej królowej kinematografu. Sensacyjny ten dramat ukaże się od soboty w **Odeonie**.

Teatr PARYSKI II Aleja 19.

Program od 19 do 21 Stycznia r. b.

Dom bankowy Milton & Co

Wspaniały dramat w 3-ech częściach.

WALKA O BYT (komedia)
Weronia i jej piękność
(Natura)

Na scenie: Nowość!!! Po raz pierwszy! Nowość!!!

Dzika Małgosia

Opieretka w 1 akcie z życia Tyrolczyków.

Ceny miejsc:

Kupon w loży	Krzesło parter	Galerja
70 pf.	50 pf.	40 pf.
50 hal.	30 hal.	20 hal.
40 kop.	30 kop.	20 kop.

Teatr „ODEON”

Program od soboty 15-go do piątku 21-go Stycznia 1916 roku.

Dziś wejście dla dzieci do lat 15 wbronione.

Sensacja! Godzina prawdziwego humoru! Sensacja!

? Ewa bez... koszuli?

Znakomita i pełna niezwykłych sytuacji, arcywesoła farsa w 3 częściach.

Nieszczęsny los

Dramat z życia amerykańskiego.

Malowniczy Tyrol (z natury)

Kalkuta w obrazach (z natury)

Dobroczyńca (komiczny)

Ceny miejsc zwykłe. ||| Szczegóły w programach.

Teatr „CORSG”

W piątek dnia 21 stycznia r. b. o godzinie 7-ej i pół wieczorem odbędzie się przedstawienie teatralne p. t.

Berek Joselowicz

Dramat w 5-ciu aktach, oryginalnym wierszem napisany przez Zenona Parwiego.

- Akt 1) Potyczka
2) Pod murami Warszawy
3) W zamku księcia Ponieńskiego
4) W obozie
5) Maciejowice

Reżyser p. **W. Gloger**.

Ceny miejsc od 45 fen do 1 m. 70 Kasa otwarta od 11-ej rano do wieczora

zyje, a dzisiaj większość stróży ma tak niską pensję, że chcąc żyć najskromniej często musi starać się o jakiś dodatkowy zarobek. Niech więc kto raz uporządkuje zadanie stróża i niech oni mają do wypełnienia tylko tyle obowiązków ile może ich wypełnić jeden człowiek, a wówczas szersze będzie żądanie aby stróżę wypełniali sumiennie swe obowiązki.

Z kwesły na biedne dzieci.

Jak zaznaczyliśmy już w naszym „Gońcu” przez zwykłe przeoczenie nie wręczono niektórym domom polskim odezw z deklaracji. Oto, donoszą nam, iż pani Hamburgerowa, nie otrzymawszy deklaracji, była tyle łaskawa, iż osobiście pofatygowała się po nią aż na ul. Wieluńska.

Lista ofiarodawców na biedne dzieci.

- W dalszym ciągu złożyli deklaracje:
51. „W Jackowski” — cukiernia — 2 obiady do 23 i IV bież. roku (196 obiadów).
 52. J. Otre mbski, Wieluń. 28 — 1 rb. jednoraz.
 53. T. Nagłowski, Wieluńska 30 — 30 kop. jednorazowo.
 54. A. Weksler, Wiel. 11 — 15 kop. jednoraz.
 55. M. Kokowski, Teatr. 18 — po 2 rb. przez 3 mies. (6 rubli).
 56. W. Wojski, Wieluń. 10 — 50 kop. jednor.
 57. A. Bauer, Wieluń. 12 — 50 kop. jednoraz.
 58. L. Dębska, Dojazd 17 — 1 obiad przez 3 mies. (90 ob.)
 59. Z. Cnojnacka, Dojazd 17 — 1 obiad przez 1 miesiąc (30 ob.)
 60. St. Chojnacki, Dojazd 9 — 2 obiady przez 4 mies. (240 ob.)
 61. F. Jędrzejczyk, ul. Kamienic — 1 obiad przez 1 miesiąc (80 ob.)
 62. M. Marczewski, II Aleja — 1 obiad przez 3 mies. (90 ob.)
 63. Rudnicki, Krakowska 32 — 1 rb. jednoraz.
 64. Helena Frybesowa, II Aleja 42 i obiad co niedzielę przez 2 miesiące (8 obiadów).
 65. Marja Sobertin, II Aleja 58 — 1 obiad przez 2 mies. (60 ob.)
 66. Stanisława Ebertowa, III Aleja Nr. 58 — 1 obiad do końca roku (860 obiadów).

KURSY HANDLOWE

W. Nassalskiego

w Częstochowie

półroczne, dla osób poci objoza. Wykłady rozpoczyna się 3 Lutego r. b. Zapisy przyjmuje i informacji udziela Kancelarja Kursów przy ul. Teatralnej № 23 m. 3. W dni powszednie od 5 do 6 po południu w niedzielę i święta od 3—4 po południu. Specjalny wykład korespondencji handlowej niemieckiej i francuskiej.

Wypróbowane w użyciu

Mydło Duńskie do prania

sprzedaż w detalu za funt 70 kop.
w hurcie za kamień 32 funt. rb. 19.20 k.

R. PRUSZKOWSKI, Częstochowa

Aleja II-ga róg Teatralnej.

Zapalki Częstochowskiej fabryki.

Potrzeba robotników.

Biuro Komisji pośrednictwa w pracy, Dojazd 9, ogłasza, iż poszukuje się: znaczną liczbę robotników zwyczajnych i górników, wreszcie: kowali, murarzy, gisierów, tokarzy i ślusarzy. Zgłaszać się należy natychmiast do biura Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd 9.

Z „Betlemem Polskiego” na uczniów W. Szudejki.

Wtorkowe przedstawienie „Betlemem Polskiego” Rydla w teatrze „Corse” przez amatorów na korzyść ubogich uczniów gimnazjum W. Szudejki stało na równi z przeszłotygodniową premierą, z której też i sprawozdanie nasze możnaby o niem powtórzyć, zaznaczając w dodatku oprócz zasługującej na uwagę inteligentnej gry pp. Kwiatkowskiej, Jura, Tabaczyńskiego i Mikołajczyka — sprawność chórów tow. śpiewaczego im. Moniuszki, występujących pod dyrykcją p. Walerjana Deroczyńskiego, które odpiewały szereg najpiękniejszych kolend polskich, ułożonych tercjami na głosy.

Z pozostałych wykonawców pierwsze miejsce przysłać należy p. Dzieśiątkowskiemu, który rolę swą zupełnie opowiadał.

Wykonawców wielokrotnie oklaskiwano i wywoływano.

„Dzika Małgosia” w Paryskim. Ożywoze tohnienie wiosny, rzekłowe jakas słowska, zarazem naiwność pomysłu — słowem całość o charakterze z przed lat kilkadziesiąt, pokrewnym „Karpackim góralom” a

może i dawniejszym jeszcze „Krakowiakom i góralom” wnosi ze sobą na scenę ostatnia opieretka teatru Paryskiego pt. „Dzika Małgosia”. Z tem i treścią harmonizuje tu muzyczka, pełna melodyjnej prostoty czarująca promienną świetlistością wspomnień epoki romantyzmu w naszej muzyce. Coś z Moniuszki coś z Kratzera ma w sobie naprz. taki śpiew „Gdy w sercu na dnie widzisz cud — mateczki słodka twarz” (p. Wołowski); nieniecki znów więcej sentyment w równie melodyjną szatę ubrany posiadają romanse „O skarbie mój” i „Ja Kocham cię” śpiewane z wdziękiem, czysto i z ekspresją przez p. Milkowską (rola tytułowa). Jedyną rolę dramatyczną wykonywa p. Dzierżanowska, reprezentująca na tem wiejskim tle salon wielkowiejski i wnosząca w prostotę gór szyk stolicy; charakterystycznym strzelcem jest p. Olasz.

Pieniądze do odebrania.

W biurze Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd nr. 9 są do odebrania pieniądze dla następujących osób:

Bielawski Jan, Marat Bolesław, Zubojkiewicz Franciszek, Gap Jan, Kuzioł Zygmunt, Kozioł Wincenty, Klimczak Józef, Kozłarski Stanisław, Drat Rozalja, Skrzyżczyk Franciszek, Brakator Stanisław, Bobrzyński Alfons, Wiaderko Wincenty, Żadowska Wiktoria, Bochdanowicz Józef, Wisniewska Marjanna, Leszner Franciszek, Patrzak Władysław, Skrzyżczyk Antonina, Hęczyńska Małgorzata, Ba-

durska Joanna, Fus Antoni, Juretko Suska, Borowska Agnieszka.

Jeżeli pieniądze nie zostaną odebrane w przeciągu 10 dni od daty ogłoszenia, będą zwrócone do odpowiednich władz powiatowych.

Po odbiór pieniędzy zgłaszać się należy do biura Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd nr. 9, w czasie między 10 rano a 1 po połud. i między 4 a 6 wiecz.

Listy do odebrania.

W biurze Komisji pośrednictwa w pracy (Dojazd nr. 9) są do odebrania listy dla następujących osób:

373—Mierczak Jadwiga, 374—Miodyńska Marjanna, 375—Marczyk Fr., 38—Tetke Zofja, 377—Kijak Józefa, 164—Lukasziak Katarzyna, 185—Jagodziński Józef, 319—Wolińska Józefa,

Repertuar teatrów.

- Dziś w piątek:
- Corso — „Berek Joselowicz” sztuka w 5 ciu aktach.
 - Paryski — „Dzika Małgosia” opieretka w 1-ym akcie i obrazy kinematograficzne.
 - Odeon — Obrazy kinematograficzne.

Ofiary.

Zamiast obiadów na głodne dzieci Radziejewski Jan za 1 miesiąc rb. 1 kwit 26. Anczykowska Aleksandra rb. 3 kwit 27. Dr. St. Nowakowa (po 5 rb. przez 3 miesiące) rb. 5 za 1 miesiąc kwit 30. Szefflerowie rb. 3 kwit 31. Nieprzecki Ludomir (przez 3 miesiące po 2 rb.) za 1 miesiąc rb. 2 kwit 32.

Na Samopomoc przy gimn. Szudejki S. k. kop 50 kwit 28.

Świeże niesiona

warzywne i kwiatowe przygotowane na sezon wiosenny w Zakładzie Ogrodniczym

S. Jastrzębskiego

II Aleja 16 Częstochowa.

Opredek rolnik snyczej dokładnie swój fach poszukuje posiad. II Aleja 25 Spółka Ogrodnicza. 597-

Potrzebna kucharka z dobrym gotowaniem i pieczeniem. Wyżnagane są świadectwa Władomoc w Administracji Gońca. 26-

Obiady prywatne. Szkolna 9 m. 4.

Zelazek kwit lombardu kasy Poz.-Oszczęd. Nr. 17008. 22-

Zgubione passport niemiecki wydany przez p. Landrata z Częstochowy na nazwisko Julji Wójcickiej. 43-

Rozporządzenia Urzędowe z „Gazety Powiatowej” Nr. 3.

1. Obwieszczenie o przymusie paszportowym.

Rozporządzeniu pana Generalgubernatora dotyczącemu zaprowadzenia przymusu paszportowego a ogłoszonemu w Nr. 47. Gazety Powiatowej nadaje się niniejszem moc obowiązującą na powiat Częstochowski.

Paszporty dla wszystkich mieszkańców powiatu Częstochowskiego nadeszły do władz gminnych, w Częstochowie samej do policji, i tam je należy zaraz odebrać, płacąc jednocześnie przepisane należności.

Kto po dniu 1. lutego 1916 r. natrafiony będzie bez paszportu, ten ma oczekiwać ukarania zagrożonego w § 6 wyżej rzezonego rozporządzenia.

Częstochowa, dnia 12. stycznia 1916 r.

2. Rozporządzenie dotyczące obowiązku zgłaszania chorób.

Wójtom i sołtysom niniejszem nakazuję obowiązkowo donieść najbliższej władzy wojskowej o zjawieniu się pierwszych przypadków tyfusu plamistego, dżumy, cholery w miejscowościach gdzie kwaterują wojska; w zawiadomieniu trzeba dokładnie podać nazwisko i miejsce zamieszkania chorego, lub w razie przypadku śmierci na wskazane choroby, zmarłego.

Niniejsze rozporządzenie w niezem nie zmienia i nadal obowiązujących przepisów z dnia 4. maja 1915 roku Nr. 12 Gazety Powiatowej p. n.: „Rozporządzenia o obowiązku zgłaszania chorób zakaźnych na obszarach Polski podlegających Cesarstwo Niemieckiemu Zarządowi”.

Częstochowa, dnia 6. stycznia 1916.

3. Odstawienie metalów.

Stara cyna, naczynia cynowe, cyna wszelkiego rodzaju bez względu na ilość, jak i babil (biały metal), miedziane piece żaziennie i także wanny żaziennie należy natychmiast odstawić za natychmiastową zapłatą gotówkową do zbiornicy metalów—szopa № 8.

Podczas rewizji po domach, która się niebawem odbędzie, będą skonfiskowane bez zapłaty wszystkie obłożone aresztem metale i przedmioty metalowe, których dotąd jeszcze nie oddano.

Prośby i podania, które potem nadejdą o uwolnienie skonfiskowanych metalów, pozostaną nieuwzględnione.

Częstochowa, dnia 14 stycznia 1916.

4. Celuloid.

Każdą ilość celuloidu — także zapas najmniejszy — jak i odpadki celuloidu należy aż do dalszego zarządzenia odstawić w zapakowaniach gotowych do dalszej przesyłki panu Ojzjaszowi Wien — tutaj, w II. Alejach Nr. 41.

Na wszelkie zapasy celuloidu i odpadki celuloidowe położony jest areszt, o ile nie są od aresztu uwolnione przez odnośne zaświadczenie, wystawione przez Warszawski Wojenny Wydział materiałów surowych.

Każda sprzedaż, przeróbka albo zużycie celuloidu i odpadków celuloidowych pociągnęłaby za sobą oprócz konfiskaty całego zapasu jeszcze surowe ukaranie.

Częstochowa, dnia 14. stycznia 1916.

5. Monopol na papierosy.

Właściciele pozwoleń na handel papierosami według § 9 ustępu 2 Ustawy o papierosach dnia 9 sierpnia 1915 r. zobowiązani do prowadzenia ksiąg o zakupach i sprzedażach papierosów, ksiązki te na żądanie należy przedłożyć urzędnikowi mającemu zlecenie dokonania ewentualnej rewizji.

Wymagane ksiązki kupieckie nabyć można w moim biurze (oddział sekwestracyjny) po cenie 75 fen., 50 fen. i 30 fenigów.

Zaznaczam, że właściciele pozwoleń papierosowych, którzy podczas ewentualnej rewizji będą mogli przedłożyć swych ksiąg kupieckich będą surowo ukarani.

(III. 3449). Częstochowa, dnia 9. stycznia 1916.

6. Obwieszczenie. Zguba paszportu.

Handlarz kościami Samuel Zelwer bił swój paszport wystawiony mu przez Niemiecki Zarząd Cywilny w Częstochowie dnia 13. stycznia 1915 r. pod Nr. 1925.

Kto paszport ten znajdzie albo jakiegokolwiek wiadomości o jego pobycie donieść może, musi natychmiast zgłosić to samemu Zarządowi Cywilnemu — w oddziale paszportowym — natychmiast zameldować.

(IV. 193.) Częstochowa, dnia 10. stycznia 1916.

7. Parchy u koni.

W miejscowości Niemce, gmina Gołonóg w powiecie Dąbrowa, stwierdzono urzędowo u dwóch koni w jednej stajni parchy.

(IX.44.) Częstochowa, dnia 10. stycznia 1916.

Ogłoszenia Publiczne.

Ogłoszenie.

Poszukuje się osób, zupełnie biegłych w sprawach rosyjskich ksiąg hipotecznych i rozumiejących po niemiecku, po polsku i po rosyjsku

Jako sekretarza hipotecznego.

Lomża, 6. stycznia 1916.

Cesarski Sąd obwodowy.

Jurkat.

List gończy.

Dnia 10. listopada 1915 r. około godz. 2. po południu czterech nieznanymi bandytów — z których

dwóch było zamaskowanych — napadło na drodze między Częstochową a Ostreżnikiem na Mojżesza Kohna z Janową i Anszla Lausmana z Przyrowa, i obrabowali ich, przy czem wystrzelili im rewolwerami i nożami.

Nieznani bandyci stali się przez to podejrzani o zbrodnię rabunku w myśl § 483 Wojsk. Kod. Karnego i są ścigani listem gończym przez podpisany sąd w myśl § 418 Wojskowej Procedury karnej.

Opis osoby obu sprawców:

1) Postać: więcej niż średnio wysoki, smukły; — ubranie: ciemno-żółte spodnie, czarna bluza z kołnierzem sztywnym, ciemno-zielony kapelusz i trzewiki sznurowane; — uzbrojony w rewolwer.

Częstochowa, dnia 18 Stycznia 1916.

Niemiecki Cywilny Zarząd,
Naczelnik Powiatu.

Bredt.

2) Wiek: około 20 lat; — postać: średnio soki, słabo zbudowany; — włosy: ciemno-blond; — twarz: blade; — wąs: mały, czarny; — ubranie: ciemne spodnie, brunatna bluza z białymi przążkami, czarna kurtka; — uzbrojony w noż.

Wszystkie komendy, sądy, władze bezpieczeństwa i ich organy uprasza się o aresztowanie bandytów w razie ich napotkania i o oddanie w ręce najbliższej władzy wojskowej lub władzy bezpieczeństwa. (№ 3631/G.).

Newerodomek, dnia 10. stycznia 1916.

Sąd wojskowy
C. i K. Komendy powiatowej

Uprzejmie prosimy Szanownych prenumeratorów o uregulowanie zaległej prenumeraty.

Drukarnia i Litografia F. D. WILKOSZEWskiego w Częstochowie, II Al. 38.

WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY STARANNIE I AKURATNIE PO CENACH MOŻLIWIE NISKICH.

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski

Kierownik Literacki F. J. Galiński.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca” Częstochowskiego.